

Czytania: J1 2, 12-18; Ps 51 (50), 3-4. 5-6b. 12-13. 14 i 17; 2 Kor 5, 20 – 6, 3; Aklamacja Ps 95 (94), 8a. 7d; Ewangelia Mt 6, 1-6. 16-18

Dzisiejsze czytania wzywają nas wszystkich do nawrócenia. Nawrócenia, które jest powrotem od Pana Boga, do przestrzegania Jego przykazań, do kształtowania życia według Bożej myśli, według tego do czego Pan Bóg nas stworzył i powołał. Nawrócenie to czas pojednania, pojednania się z Bogiem pojednania się z ludźmi, wśród których żyjemy. Nawrócenie to wołanie o litość, łaskę i współczucie, jest powiedzeniem i przyznaniem się Panu Bogu, że bez Niego sobie nie poradzimy, że On musi pomóc nam naprawić to, co my zepsuliśmy. Potrzebujemy Boga by pomógł nam ogarnąć i układać na nowo nasze życie, poradzić sobie z konsekwencjami naszych błędów. Potrzebujemy tego, aby On nas oczyścił. Pan Bóg cały czas nas woła: „wróćcie do mnie z całego serca”. To znaczy, że ten powrót nie może być tylko zewnętrzny, powierzchowny, formalny czy na pokaz. Nawrócenie to nie rozdzieranie szat, czy zewnętrzne praktyki, ale skierowanie serca ku Bogu, aby być blisko Niego. Wyrzeczenia zewnętrzne mają skłonić nas do refleksji nad własnym postępowaniem, nad własnymi nawykami, aby porządkować nasze życie. Nawrócenie to wprowadzanie ładu do własnego serca. Praktyki zewnętrzne mogą pomóc w tym, ale nie są najważniejsze. Dlatego Ewangelia mówi, że prawdziwe nawrócenie dokonuje się w skrytości serca, przez Panem Bogiem.

Prośmy Boga o łaskę powrotu do Niego całym naszym sercem, całym naszym życiem, aby z tego procesu nawrócenia płynęła duchowa radość, ufność i pogodne oblicze.

o. Wiesław Jonczyk SJ